

Sygn. akt VIII Ua 47/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący – Sędzia SO Dorota Stańczyk (spr.)

Sędziowie SO Zofia Kubalska

SO Barbara Kotowska

Protokolant – sekretarz sądowy Ewelina Parol

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2016 roku w Lublinie

sprawy A. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2015 roku sygn. akt VII U 1406/14

oddala apelację.

SSO Barbara Kotowska SSO Dorota Stańczyk SSO Zofia Kubalska

VIII Ua 47/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, na skutek odwołania A. N. od dwóch decyzji wydanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., z dnia 18 listopada 2014 r. i 25 listopada 2014 r., zmienił zaskarżone decyzje i przyznał wnioskodawcy prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 26 listopada 2014 r.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

Wnioskodawca A. N. ostatnio zatrudniony był w Fabryce (...) Sp. Jawna w Ł. K. K., W. K.” do dnia 31 października 2014 r. Jednocześnie od dnia 12 stycznia 2009 r., decyzją (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ma na stałe ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy jako częściowy inwalida. Jej wysokość wynosi 487 CZK (koron czeskich) miesięcznie, co w przeliczeniu wg średniego kursu NBP daje ok. 65 zł.

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. decyzją z dnia 8 czerwca 2012 r. odmówił A. N. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wniósł on odwołanie, które oddalone prawomocny wyrokiem przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu.

Od dnia 29 października 2014 roku wnioskodawca stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. W związku z powyższym miał wystawiane na okres od 29 października 2014 r. do 26 listopada 2014 r. zaświadczenia lekarskie potwierdzające jego stan zdrowia. Pracodawca nie przedłużył z nim umowy o pracę, która obowiązywała do końca października 2014 r.

Sąd Rejonowy dokonał analizy przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2014 r., poz. 159) dotyczących przesłanek zarówno pozytywnych, jak i negatywnych przyznania zasiłku chorobowego. Doszedł do wniosku, iż w istocie, wnioskodawca pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy z czeskiego organu ubezpieczeniowego, jednak biorąc pod uwagę polskie uwarunkowania ekonomiczne, kwota świadczenia jest tak rażąco niska, że nie można mówić, iż stanowi źródło utrzymania. W ocenie Sądu Rejonowego jej wysokość nie może zastąpić wynagrodzenia i pozwolić na utrzymanie w okresie niezdolności do pracy z powodu choroby. Tym samym nie można mówić, że A. N. ma inne źródło dochodu, które wykluczałoby przyznanie zasiłku chorobowego. Jednocześnie Sąd Rejonowy stwierdził, że świadczenie nie przysługuje za okres od 29 października do 31 października, bowiem wnioskodawca pozostawał wówczas w zatrudnieniu. W związku z tym przyznał prawo do zasiłku chorobowego od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 26 listopada 2014 r.

Od powyższego wyroku apelację wniósł ZUS O/L. zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 13 ust 1 pkt. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przez uznanie, że wnioskodawca ma prawo do zasiłku chorobowego za okres od 1 listopada 2014 r. do 26 listopada 2014 r., tj. za okres po ustaniu pracowniczego tytułu ubezpieczenia chorobowego przy jednoczesnym pobieraniu renty z tytułu inwalidztwa, co doprowadziło do przyznania wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 listopada 2014 r. do 26 listopada 2014 r. W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że zasiłek chorobowy nie przysługuje za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli osoba niezdolna do pracy ma ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Organ wskazał na literalną wykładnię przepisu, z którego wynika, że katalog negatywnych przesłanek przyznania zasiłku chorobowego jest zamknięty i nie może być rozszerzany ani uzupełniany dodatkowymi okolicznościami, takimi jak chociażby wysokość pobieranej renty.

Sąd Okręgowy w Lublinie zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na początku należy wskazać, że stan faktyczny w rozpatrywanej sprawie nie był sporny. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że wnioskodawca miał ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od 12 stycznia 2009 r. i pobiera w związku z tym świadczenie z czeskiego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd dokonał wyczerpującej analizy przepisów art. 6 ust. 1 i art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji zastosował właściwe przepisy, dokonując równocześnie ich właściwej wykładni. Zarzut apelacji sprowadza się bowiem właśnie do wykładni art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy. Sąd Rejonowy wydając wyrok nie oparł się na wykładni językowej, tj. wynikającej z literalnego brzmienia przepisu. Z uzasadnienia wyroku jasno wynika, że oparto się na celu, jakie niosą ze sobą przesłanki negatywne oraz ratio legis ich wyodrębnienia przez ustawodawcę, czyli zastosowano wykładnię celowościową.

Zgodnie z art. 6 w/w ustawy prawo do zasiłku chorobowego przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego.

Artykuł 13 ustawy zasiłkowej zawiera z kolei przesłanki negatywne, tj. wskazuje na sytuacje, zaistnienie których wyłącza przyznanie prawa do zasiłku. Zaskarżony przez ZUS ust. 1 pkt 1 przepisu art.13 stanowi, że zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego, jak i z tytułu niezdolności

do pracy powstałej po ustaniu tytułu ubezpieczenia nie przysługuje za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli osoba niezdolna do pracy ma ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

Jak wynika z ustaleń faktycznych, powołana przyczyna, tj. ustalone prawo do renty, jest jedyną zachodzącą w rozpatrywanej sprawie, która dotyczy wnioskodawcy. Żadne pozostałe wyłączenia nie zachodzą.

Stan prawny został więc określony prawidłowo. Sąd Okręgowy zgadza się z argumentacją sądu I instancji, która opiera się na ratio legis przepisu, jednak osadzoną w realiach rozpatrywanej sprawy i ściśle z nią związaną. Nie można bowiem stosować wykładni celowościowej w sposób dowolny, tj. tak aby uzasadnić każdą sytuację strony procesu na jej korzyść. W niniejszej sprawie nie miało to jednak miejsca. Otóż renta pobierana z czeskiego systemu ubezpieczeń społecznych w wysokości około 65 zł nie może stanowić źródła dochodu, które pozwoliłoby wnioskodawcy na utrzymanie się, nie może być więc uznana za źródło utrzymania. Takie stanowisko, które oparte jest na doświadczeniu życiowym i zasadach logicznego rozumowania, uzasadniają dodatkowo dwa aspekty. Pierwszy z nich został ustalony już w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a jest nim podjęcie zatrudnienia. Wnioskodawca, pomimo uznania go za niezdolnego do pracy w Czechach, podjął próbę zarobkowania w Polsce z uwagi na to, że przyznane świadczenie nie wystarczało na utrzymanie. W Polsce nie został bowiem uznany za niezdolnego do pracy, co ostatecznie stwierdził Sąd Okręgowy w Nowym Sączu. Drugi aspekt został ustalony przed Sądem Okręgowym, a mianowicie wnioskodawca stwierdził, że aby się utrzymać musiał pożyczać pieniądze (k. 58v a.s.). Został zmuszony do tego z uwagi na niską wysokość świadczenia pobieranego z Czech oraz brak zasiłku przyznanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Powyższe ustalenia pozwalają więc w ocenie Sądu uznać, że wnioskodawcy należy się przedmiotowe świadczenie. Trzeba bowiem uznać, co jest z resztą zgodne z linią orzecniczą, że zasiłek chorobowy po ustaniu prawa do ubezpieczenia ma charakter wyjątkowy. Sąd Rejonowy słusznie powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego, z którego wynika, że ten rodzaj świadczenia został skonstruowany po to, aby zastąpić utracony zarobek. Artykuł 6 ust. 1 cyt. ustawy stanowi, że zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Prowadzi to do wniosku, że zasiłek chorobowy zastępuje utracony zarobek (zob. wyrok SN z 30 sierpnia 2001 r., III ZP 11/01, Legalis) oraz ma na celu zapewnienie środków utrzymania (zob. M. Gersdorf, B. Gudowska, Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, Legalis). Ratio legis powyższej regulacji jest więc ustalenie, że odwołujący się posiadał finansowe zabezpieczenie, podstawę do dalszego funkcjonowania mimo tego, że utracił zdolność do samodzielnego utrzymania się. Państwo zatem przejmuje funkcję wypłaty świadczenia, które wchodzi w miejsce wynagrodzenia w przypadku ziszczenia się ryzyka niemożności wykonywania działalności zarobkowej. Jak słusznie wskazał sąd I instancji, ryzykiem chronionym jest bowiem właśnie niemożność zarobkowania. Rozważania te sprowadzają się do konkluzji, że zasiłek chorobowy powinien zapewnić chociaż minimum podstawy bytowej, niezbędnej dla funkcjonowania niezdolnego do pracy pracownika. Wyjątkowość tego świadczenia dodatkowo podkreślona jest tym, że może zostać przyznane bez opłaty właściwych składek na ubezpieczenia społeczne.

W judykaturze istnieje także inne stanowisko uzasadniające przyznanie zasiłku wnioskodawcy w niniejszej sprawie. Mimo, że przepis art. 13 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa zawiera regulację szczególną, a więc podlegającą wykładni ścisłej, to nie oznacza, że nie można zastosować innej racjonalnej wykładni przepisów prawa regulujących istotne wartości konstytucyjne (zob. wyrok SN z 17 kwietnia 2014 r., I UK 372/13, Legalis). W rozpatrywanej sprawie wartości konstytucyjne aktualizują się w należytym ochronie ubezpieczeniowej, której oczekuje każdy w zamian za ustawowe (czyli zazwyczaj obowiązkowe) poddanie się i realizowanie obowiązków ze sfery ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawca bowiem, mimo pobierania renty z czeskiego systemu ubezpieczeń społecznych musiał podjąć pracę, aby zapewnić sobie warunki bytowe, których nie zapewniało pobierane świadczenie. W okresie podlegania zatrudnieniu, jak wynika z akt emerytalnych, składki na ubezpieczenia społeczne były opłacane i na tej podstawie wnioskodawca miał prawo domagać się ochrony w sytuacji, gdy nie jest w stanie pracować (co z resztą sam wskazał – k. 18v a.s.). Rozstrzygnięcie odmawiające zasiłku chorobowego mogłoby być uznane jako krzywdzące i nieproporcjonalne.

Zastosowanie wykładni celowościowej na gruncie stanu faktycznego w niniejszej sprawie jest prawidłowe. Polega na tym, iż dokonując interpretacji prawa należy ustalić co jest celem przepisu i jakie ustawodawca chce osiągnąć skutki poprzez jego zastosowanie. Sąd Okręgowy zgadza się z przyznanym w praktyce prymatem wykładni językowej, tj. skupiającej się na literalnym brzemieniu przepisu. Należy mieć jednak na uwadze także pozostałe metody wykładnicze, szczególnie, gdy ta podstawowa nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Sąd Najwyższy w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów stanął na stanowisku, że wykładni językowej nie należy stosować w sytuacji, gdy jej wynik doprowadzi do absurdu albo do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji (zob. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, Legalis). Również dalsza analiza orzecznictwa prowadzi do wniosku, że odstępianie od dyrektyw wykładni językowej na rzecz pozajęzykowej jest dopuszczalne, jednak zawsze musi być badane indywidualnie. Przede wszystkim muszą przemawiać za tym racje aksjologiczne, odwołujące się do wartości konstytucyjnych. Zastosowanie innej wykładni nie może wywołać absurdalnych z punktu widzenia społecznego konsekwencji (zob. uchwała SN z 20 lipca 2005 r., I KZP 18/05, Legalis). Zastosowanie przepisu należy także rozpatrywać z punktu widzenia ekonomicznego. Jeśli jego dosłowne zastosowanie prowadzi do rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć na tej płaszczyźnie, to można od tego odstąpić na rzecz orzeczenia zgodnie z dyrektywami innej wykładni (por. Uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej SN z 14 października 2004 r., III CZP 37/04, Legalis). Co więcej, podobne stanowisko zajął również Trybunał Konstytucyjny, który zauważył, że w państwie prawnym w pierwszym rzędzie należy zawsze brać pod uwagę znaczenie tekstu prawnego. Jeżeli znaczenie językowe jest jasne, wówczas nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. Taka sama sytuacja zachodzi, gdy tekst prawny ma kilka możliwych znaczeń językowych, a wykładnia celowościowa pełni rolę alternatywy wyboru jednego z tych znaczeń literalnych. Czasami jednak rola wykładni funkcjonalnej nie będzie się do tego ograniczać i może stanowić samoistną podstawę do interpretowania znaczenia tekstu prawnego. Możliwe jest bowiem przekroczenie granicy, jaką wyznacza brzmienie przepisu, jednakże zawsze musi znaleźć to silne uzasadnienie aksjologiczne, odwołujące się do wartości konstytucyjnych (zob. wyrok TK z dnia 28 czerwca 2000 r., Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór Urzędowy, rok 2000, zeszyt 5, poz. 141).

Reasumując, należy przyjąć, że wykładnia celowościowa ma za zadanie doprowadzenia do takiego rozumienia przepisów ustawy, by były one najlepszym środkiem do osiągnięcia celu tej ustawy (por. wyrok NSA z 2 marca 2012 r., I OSK 1226/11, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych). Celem przepisu art. 6 ust. 1, jak zostało wyżej wykazane, jest rekompensata utraconego zarobku i zapewnienie środków utrzymania. Przepis art. 13 ust. 1 jest z nim nierozdzielnie związany, jako że zawiera wyłączenia przyznania tej rekompensaty. W ocenie Sądu Okręgowego, po przeanalizowaniu akt oraz stanowiska judykatury, odmowa przyznania świadczenia jest sprzeczna z celem w/w regulacji prawnych, co zostało ustalone w oparciu o pozajęzykowe dyrektywy wykładni prawa. Sytuacja w jakiej znalazł się wnioskodawca uzasadnia przekroczenie granicy wykładni językowej i odwołanie się do dyrektyw interpretacyjnych służących realizacji wartości wyższych niż dosłowne brzmienie tekstu. W związku z tym słuszne było odejście od literalnego zastosowania przepisu prawnego oraz odniesienie się do ratio legis i celowościowej wykładni prawa. W innym wypadku nie można by mówić o spełnieniu celu, w jakim ustawodawca wprowadził przepisy regulujące zasiłek chorobowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Barbara Kotowska SSO Dorota Stańczyk SSO Zofia Kubalska